

Areszt za okrzyki „Allahu Akbar”?

9 sierpnia 2024

Czy za agresywne wykrzykiwanie na ulicach zwrotu „Allahu Akbar” powinien grozić areszt? Okazuje się, że tak uważa Robert Jenrick, który stara się właśnie o objęcie przywództwa w Partii Konserwatywnej.

Polityk Robert Jenrick, który stara się o objęcie przywództwa w Partii Konserwatywnej, zszokował opinię publiczną, mówiąc, że osoby wykrzykujące na ulicach „Allahu Akbar” powinny trafiać do aresztu. Na antenie Sky News Jenrick powiedział: – W przeszłości byłem bardzo krytyczny wobec policji. Szczególnie w odniesieniu do postawy niektórych sił policyjnych wobec protestów, które obserwujemy od 7 października. Uważam po prostu, że to bardzo nie w porządku, że ktoś może krzyczeć „Allahu Akbar” na ulicach Londynu i nie zostać natychmiast aresztowanym. Albo że może wyświetlać ludobójcze przekazy na Big Benie i nie zostać natychmiast aresztowanym. Takie podejście jest złe i zawsze będę o tym informował policję.

Słowa Roberta Jenricka oburzyły wielu ludzi po obu stronach sceny politycznej. Jednak polityk dalej szedł w zaparte, próbując następnie wytłumaczyć się ze swoich słów na platformie „X”. We wpisie z nagraniem wideo ukazującego mężczyzn w kominiarkach skandujących „Allahu Akbar”, polityk Partii Konserwatywnej napisał: „»Allahu Akbar« wypowiedają w sposób pokojowy i duchowy miliony brytyjskich muzułmanów w swoim codziennym życiu. Jednak agresywne skandowanie [tego zwrotu], tak jak widać poniżej, budzi grozę i ma charakter zastraszający. I jest ono przestępstwem na mocy sekcji 4 i 5 Ustawy o porządku publicznym. Ekstremiści rutynowo nadużywają powszechnych wyrażen dla własnych haniebnych celów. Wszelka przemoc musi się skończyć. Wszelka przemoc musi zostać

nazwana”.

Słowa Roberta Jenricka niemal natychmiast potępiły organizacje muzułmańskie i politycy Partii Pracy. Ale krytyka dosięgnęła polityka również z jego politycznego ugrupowania. The Muslim Association of Britain wydało oświadczenie, w którym stwierdziło, że „to jest ze strony Roberta Jenricka islamofobia w czystej postaci”. Jednocześnie organizacja dodała, że „to właśnie napędza tych pełnych islamofobii, skrajnie prawicowych ekstremistów”. „Media i politycy muszą zostać pociągnięci do odpowiedzialności za swoją rolę w terrorze, który rozpętano na ulicach Wielkiej Brytanii” – czytamy w dalszym fragmencie wpisu stowarzyszenia na platformie X.

Z kolei The Muslim Council stwierdziło, że komentarz Jenricka pokazuje, że „instytucjonalna islamofobia ma się dobrze w Partii Konserwatywnej”.

Słowa krytyki popłynęły też w kierunku Jenricka ze strony członkini Izby Lordów, baronessy Sayeedy Warsi. Polityk nie zawahała się oskarżyć kandydata do objęcia przywództwa w Partii Konserwatywnej o „wstrętą, tworzącą podziały retorykę”. „Codziennie przed rozpoczęciem obrad parlamentu w Izbie Gmin i Izbie Lordów odmawiamy modlitwę i chwalimy Boga. Wówczas mówimy naszą parlamentarną wersję 'Allahu Akbar' w sercu demokracji. A Robert Jenrick jest częścią tego procesu” – doprecyzowała Warsi.

Autorstwo: Marek Piotrowski

Źródło: PolishExpress.co.uk